

W., 7 października 2022 roku

Sygn. akt V W 4383/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie V Wydział Karny Sekcja ds. wykroczeń w składzie:

Przewodniczący sędzia Aleksandra Smyk

Protokolant Monika Liwska

bez udziału oskarżyciela publicznego

przy udziale oskarżyciela posiłkowego F. (...)

po rozpoznaniu na rozprawie 30 sierpnia i 30 września 2022 roku

sprawy z wniosku Komendanta Rejonowego Policji W.

przeciwko Z. E. synowi S. i K. z domu H.

urodzonego (...) w G.

obwinionego o to, że:

1) w dniu 25.10.2020 r. ok. godz. 13:00 w W. przy ul. (...) dokonał umyślnego uszkodzenia różańca poprzez jego rozerwanie, czym uczynił straty w kwocie 100 zł na szkodę F. (...),

tj. za wykroczenie z art. 124§1 kw,

2) w dniu 25.10.2020 r. ok. godz. 13:25 w W. przy ul. (...) dokonał umyślnego uszkodzenia tuby nagłośnieniowej, statywu, mikrofonów oraz głośnika, czym uczynił straty w kwocie nie niższej niż 340 zł i nie wyższej niż 380 zł na szkodę F. (...),

tj. za wykroczenie z art. 124§1 kw.

I. Obwinionego Z. E. uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu wnioskiem o ukaranie i za to na podstawie art. 124§1 kw w zw. z art. 9§2 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 600 (sześćset) złotych.

II. Na podstawie art. 82§3 kpw na poczet orzeczonej wobec obwinionego kary grzywny zalicza okres jego zatrzymania od 25 października 2020 roku od godziny 14.20 do 27 października 2020 roku do godziny 13.40 przyjmując jeden dzień zatrzymania, z zaokrągleniem do pełnego dnia, za równoważny grzywnie w wysokości 200 (dwieście) złotych.

III. Na podstawie art. 124§4 kw w zw. z art. 28§4 kw orzeka wobec obwinionego obowiązek zapłaty 480 (czterystu osiemdziesięciu) złotych na rzecz F. (...) z siedzibą w K. tytułem równowartości wyrządzonej szkody.

IV. Zasądza od obwinionego na rzecz F. (...) z siedzibą w K. 1691,25 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia pięć groszy) z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika.

V. Zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt V W 4383/21

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

25 października 2020 roku przy ul. (...) w W., przed Bazyliką Ś. zebrali się protestujący w związku z wydaniem 22 października 2020 roku orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny związanego z aborcją. Wznoszone przez zgromadzonych okrzyki usłyszeli przebywający w lokalu nr (...) przy ul. (...) pracownicy F. (...) z siedzibą w K., który mieści się vis-à-vis kościoła. Postanowili wyjść na zewnątrz, aby się pomodlić również w związku z aborcją. Około godziny 12:30 udali się pod bazylikę, wśród nich był S. S. (2). Miał prowadzić modlitwę, wobec czego w lewej dłoni trzymał różaniec otrzymany od fundacji o wartości około 100 złotych, zaś w prawej dłoni mikrofon połączony kablem z zawieszoną na szyi tubą – urządzeniem nagłaśniającym o wartości około 50 – 70 złotych. W pewnym momencie tłum protestujących zwrócił się przeciwko osobom modlącym się i zaczął krzyczeć w ich stronę. Osoby, które uprzednio broniły wejścia do kościoła protestującym, aby uniemożliwić im zakłócenie spokoju w bazylice, oddzieliły S. S. (2) od zgromadzonych. W pewnym momencie do S. prowadzącego modlitwę podszedł z lewej strony Z. E. i przy użyciu posiadanej trąbki zaczął mu trąbić do ucha. S. S. (2) lewą ręką odsuwał od siebie trąbkę, wobec czego obwiniony rzucił się na niego i zaczął szarpać za rękę rozrywając różaniec. Szarpaninę zauważyli funkcjonariusze Policji post. T. K. i J. K. i podjęli interwencję. Odciągnęli Z. E. od S. S. (2), obwiniony jednak wciąż szarpał za kabel i mikrofon, ostatecznie zrywając go z kabla, przez co uszkodził tubę nagłaśniającą. Policjanci przeprowadzili obwinionego do bramy znajdującej się na lewo od kościoła i tam wylegitymowali go, potwierdzili tożsamość, po czym zwolnili.

Wobec uszkodzenia urządzenia nagłaśniającego S. S. (2) udał się do lokalu fundacji, skąd przyniósł – będące jej własnością – dwa głośniki na statywach, dwa mikrofony oraz kable. Głośniki ustawił naprzeciwko kościoła na statywach, jeden z mikrofonów podłączył do nich kablem, zaś oba głośniki również kablem połączone były ze sobą. Około godziny 13:25 S. ponownie rozpoczął prowadzenie modlitwy, w której uczestniczyła cała grupa. W trakcie śpiewu pieśni z prawej strony podszedł do niego znów Z. E., zniemacka chwycił za kabel od mikrofonu i zaczął z nim uciekać. Biegając pociągnął trzymany kablem za sobą głośniki, z których jeden upadł ze statywu na ziemię. Statyw o wartości około 60 złotych połamał się, pękła obudowa głośnika (koszt naprawy około 50 złotych), a dwa mikrofony o wartości około 180 – 200 złotych uległy uszkodzeniu trwale. Uciekający napastnik został ponownie zatrzymany, funkcjonariusze Policji przetransportowali go do radiowozu i odwieźli do KRP W. przy ul. (...) w W..

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka T. K. (k. 5v.),
- zeznań świadka S. S. (2) (k. 194-194v., 195, 10),
- zeznania świadka J. S. (k. 56v.-57),
- protokołu zatrzymania osoby (k. 2),
- protokołu oględzin (k. 36-51),
- protokołu zatrzymania rzeczy (k. 74-76),
- opinii biegłego sądowego W. M. (k. 88-92)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony Z. E. nie stawiał się na rozprawę. Na etapie prowadzonego uprzednio postępowania karnego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Nadesłał za pośrednictwem portalu epuap oświadczenie, w którym podał, że jest bezdomny, niewiele pamięta z tamtego okresu, sytuacja przebiegała dynamicznie, człowiek z nagłośnieniem zakłócił pokojową manifestację, więc zbliżył się do niego z antyczną trąbką sygnałową. Człowiekowi temu się to nie spodobało i zaatakował obwinionego fizycznie, niszcząc

jego trąbkę. Doszło do szamotaniny, w wyniku której ucierpiał sprzęt nagłośnieniowy tego mężczyzny. Był tam tłum i trudno cokolwiek precyzować, jeśli chodzi o zachowania takiej zbiorowości, w tym tłumie zaś nie tylko on był przeciwny prowokacyjnemu wystąpieniu tego człowieka. Podał, że policjanci powiedzieli mu, że jeśli on nie wnosi o jakiegokolwiek działania wobec tamtego mężczyzny, to i on nie podejmie takich działań. Zgodził się na tę ugodę, jednak chwilę później w innym miejscu został otoczony przez policjantów na kilkanaście minut, po czym aresztowany i osadzony na kilkadziesiąt godzin. Wyjaśnił, że czuje się oszukany i to on osobiście ponosi szkody materialne i niematerialne z tej sytuacji.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w części, w jakiej znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym i uznanym za wiarygodny materiale dowodowym. Obwiniony nie negował swojej obecności w czasie i na miejscu zdarzenia, a także szamotaniny pomiędzy nim a S. S. (2), w wyniku której uszkodzono sprzęt nagłośnieniowy, jednakże zaistniałe fakty podawał w taki sposób, aby umniejszyć swoją odpowiedzialność i uniknąć jej za zarzucane mu czyny.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanych mu wnioskami o ukaranie czynów nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, że 25 października 2020 roku około godz. 12:30 w W. na ul. (...) zebrali się protestujący w związku z wydaniem 22 października 2020 roku przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia w sprawie aborcji. Znajduje to potwierdzenie w zeznaniach świadków T. K. (k. 5v.), S. S. (2) (k. 10, 194) oraz J. S. (k. 56v.). W reakcji na protesty pracownicy F. (...) z siedzibą w K. przebywający vis-à-vis Bazyliki Ś., w lokalu nr (...) przy ul. (...), udali się przed kościół, aby się pomodlić. Wśród tych osób był S. S. (2), który przy użyciu tuby nagłośnieniowej modlitwę prowadził. Nie ulega również wątpliwości, że obwiniony Z. E. najpierw przy użyciu trąbki trąbił do ucha S. S. (2), a gdy ten odsunął ją od siebie, obwiniony rzucił się na niego łapiąc go za rękę i szarpał się z nim, doprowadzając do rozerwania różańca znajdującego się w lewej dłoni prowadzącego modlitwę oraz wyrwania mikrofonu z kabla mocującego go z tubą znajdującego się w prawej ręce. Wynika to również z zeznań świadków wskazanych powyżej. Po części znajduje także potwierdzenie w oświadczeniu samego obwinionego (k. 190). Uszkodzenie tuby znajduje odzwierciedlenie w protokole oględzin (k. 36v., 50-51) oraz opinii biegłego W. M. (k. 91, 92). Te same dowody potwierdzają również, że obwiniony, po wylegitymowaniu i zwolnieniu przez funkcjonariuszy Policji, widząc, że S. S. (2) znów prowadzi modlitwę, chcąc ją zakłócić ponownie dokonał uszkodzenia mienia. Chwytał bowiem za kabel od mikrofonu połączony z głośnikami i zaczął z nim uciekać, powodując tym samym przewrócenie jednego z głośników i uszkodzenie zarówno tego głośnika, jak i statywu, na którym stał, a ponadto dwóch mikrofonów. Obwiniony w swym oświadczeniu wskazał, że S. S. (2) zakłócił pokojową manifestację, z czego bezspornie wysnuć należy wniosek, że działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, chcąc swym działaniem uniemożliwić prowadzenie modlitwy. Jego działanie zaś polegało na uszkodzeniu bądź zniszczeniu mienia należącego do fundacji o wartości około 340 – 380 złotych. Wysokość szkody zawarta w przedziale od 340 do 380 złotych została oszacowana przez biegłego sądowego W. M. na podstawie wartości rynkowych z przybliżeniem plus/minus 5%. Opiniujący określił stan techniczny sprzętu nagłośnieniowego i stwierdził: pęknięcie/uszkodzenie obudowy głośnika (głośnik sprawny technicznie), trwałe uszkodzenie dwóch mikrofonów bezprzewodowych (konieczność wymiany na nowe), trwałe uszkodzenie statywu do głośnika (konieczność wymiany na nowy z uwagi na brak części zamiennych) oraz brak mikrofonu do tuby, tzw. gruszki. Biegły dokonał wyceny uszkodzonego mienia, szacując, iż uszkodzenie obudowy głośnika nie wpływa na jego działanie i można ją zgrzać termoplastycznie. Koszt takiego zgrzania wynosi ok. 50 złotych. Koszt zakupu dwóch mikrofonów bezprzewodowych wynosi ok. 180 – 200 złotych, statywu do głośnika ok. 60 złotych, zaś mikrofonu tzw. gruszki ok. 50 – 70 zł.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków S. S. (2), T. K. oraz J. S.. Zeznania świadków były logiczne, jasne, spójne wewnętrznie oraz spójne ze sobą. S. bezpośrednio uczestniczył w zdarzeniach, zaś K. i S. byli ich bezpośrednimi obserwatorami. Ich relacje wzajemnie się uzupełniały, brak było między nimi jakiegokolwiek sprzeczności. Korelowały także z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie (przede wszystkim protokołami zatrzymania i protokołem oględzin), któremu sąd również dał wiarę, bowiem został sporządzony przez uprawnione osoby w

zakresie ich kompetencji. Zeznania świadków znalazły również potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego i logicznego myślenia.

Sąd w pełni dał wiarę opinii biegłego W. M.. Została ona wydana na podstawie oględzin urządzeń i sporządzona przez biegłego przy Sądzie Okręgowym w Warszawie – osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron oraz niezainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W ocenie sądu opinia jest rzeczowa, jasna i pełna, pozbawiona sprzeczności wewnętrznych, uwzględniająca całokształt okoliczności faktycznych, zgodna z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski z niej płynące – oparte na fachowej wiedzy i doświadczeniu – w pełni logiczne.

Wobec wątpliwości co do zdrowia psychicznego obwinionego, przeprowadzono dowód z opinii dwóch biegłych psychiatrów K. W. i B.K. S., który to dowód sąd w całości uwzględnił. Z opinii wynika, że stan psychiczny Z. E. nie zniósł ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem, a poczytalność obwinionego w chwili czynów i prowadzonego postępowania nie budzi wątpliwości. W ocenie sądu opinia została sporządzona rzetelnie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem zawodowym przez osoby kompetentne. Opinia biegłych jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności, a wnioski z niej wynikające są należycie uzasadnione.

Zachowanie obwinionego Z. E. polegające na tym, że w dniu 25 października 2020 roku około godziny 13:00 w W. przy ul. (...) dokonał umyślnego uszkodzenia różańca poprzez jego rozerwanie, czym uczynił straty w kwocie 100 zł na szkodę F. (...), w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 124§1 kw. Również zachowanie obwinionego polegające na tym, że w dniu 25 października 2020 roku około godziny 13:25 w W. przy ul. (...) dokonał umyślnego uszkodzenia tuby nagłośnieniowej, statywu, mikrofonów oraz głośnika, czym uczynił straty w kwocie nie niższej niż 340 złotych i nie wyższej niż 380 złotych na szkodę F. (...) wypełnia znamiona tego wykroczenia.

W tym miejscu podnieść należy, iż zgodnie z ustalonym stanem faktycznym umyślne uszkodzenie tuby nagłośnieniowej o wysokości szkody 50 – 70 złotych zostało dokonane przez obwinionego około godziny 13:00, w związku z czym winna nastąpić zmiana opisu czynów przypisanych Z. E.. W opisie czynu pierwszego powinno zostać przyjęte także uszkodzenie tuby nagłośnieniowej, a z opisu czynu drugiego to działanie powinno zostać wyeliminowane.

Zgodnie z art. 124§1 kw odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten, kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 500 złotych. Poprzez uszkodzenie rzeczy należy rozumieć takie oddziaływanie na rzecz, które zmniejsza jej wartość i może polegać na zmianie jej wyglądu zewnętrznego bądź kształtu, lub też naruszenie całości rzeczy. Przedmiotem ochrony przytoczonego przepisu jest własność i posiadanie rzeczy. Wykroczenie to można popełnić wyłącznie umyślnie, tak w zamiarze bezpośrednim, tj. sprawca chce popełnić czyn zabroniony, jak i ewentualnym, tj. przewidując możliwość popełnienia takiego czynu, na to się godzi. Sprawcą wykroczenia może być każdy, kto dokonał zniszczenia, uszkodzenia cudzej rzeczy czy też swym zachowaniem uczynił ją niezdatną do użytku. Nie ulega wątpliwości, że Z. E., rzucając się na S. S. (2) i chwytając go za rękę, w której trzymał on różaniec, przewidywał i godził się na to, że dokona rozerwania różańca, albowiem ogólnie wiadomą rzeczą jest, że paciorki różańca połączone są ze sobą zazwyczaj cienkim łańcuszkiem. Bez wątpliwości również dla sądu pozostaje fakt, że obwiniony chciał skutecznie uniemożliwić S. S. (2) prowadzenie modlitwy przy użyciu sprzętu nagłośnieniowego i działał w tym zakresie umyślnie z zamiarem bezpośrednim uszkodzenia mienia. Wobec tego w trakcie pierwszego zdarzenia rzucając się na prowadzącego modlitwę, pociągnął za mikrofon w taki sposób, żeby wyrwać go z tuby. Interwencja funkcjonariuszy Policji również „nie ostudziła” zamiarów obwinionego. Po zwolnieniu udał się ponownie do S. S. (2) i działając z pełną premedytacją, chwycił za kabel od mikrofonu i ciągnąc go doprowadził do przewrócenia się głośnika. Tym samym uszkodził ów głośnik, statyw, na którym ten głośnik stał oraz mikrofony. Łączna wartość poczynionych przez obwinionego strat w majątku F. (...) wyniosła nie więcej niż 480 złotych. W kwocie tej zawarta jest także 100 zł jako wartość różańca, którą podał także świadek S. S. (2), przy czym początkowo podczas składania zeznań na rozprawie wskazywał siebie jako właściciela, jednak wynikało to z faktu, że był jego jedynym użytkownikiem od wielu lat, lecz de facto różaniec został mu подарowany przez fundację.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynów, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Uwzględnił również stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczeń i zachowanie się po ich popełnieniu. Z. E. jest osobą bezdomną, na utrzymaniu ma nastoletniego syna, posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu lekkim, nie był uprzednio karany za przestępstwa. Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynów, skutkujące uszkodzeniem cudzej własności i uszczupleniem majątku pokrzywdzonego, zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 600 złotych orzeczona na podstawie art. 124§1 kw w zw. z art. 9§2 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw będzie odpowiednią sankcją karną za czyny przez obwinionego popełnione oraz sprawi, iż będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Sąd nie mógł przychylić się do wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wnoszącego o orzeczenie wobec obwinionego kary 1 roku ograniczenia wolności, albowiem takiej kary kodeks wykroczeń nie przewiduje. Zgodnie z art. 124§1 kw możliwym było orzeczenie wobec obwinionego kary aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny, przy czym należy zauważyć, że zgodnie z art. 20§1 kw kara ograniczenia wolności za wykroczenie trwa 1 miesiąc. Sąd, posługując się zasadą stopniowania kar, winien wymierzyć obwinionemu karę najłagodniejszego rodzaju, jeśli spełni ona swoje cele. Tym samym, wobec uprzedniej niekaralności obwinionego, za adekwatną w tym wypadku sąd uznał karę grzywny w wysokości 600 zł za oba czyny łącznie. W ocenie sądu orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć.

Na podstawie art. 82§3 kpw na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono okres jego zatrzymania od 25 października 2020 roku od godziny 14:20 do 27 października 2020 roku do godziny 13:40, przyjmując jeden dzień zatrzymania, z zaokrągleniem do pełnego dnia, za równoważny grzywnie w wysokości 200 złotych.

Na podstawie art. 124§4 kw w zw. z art. 28§4 kw orzeczono wobec obwinionego obowiązek zapłaty 480 złotych na rzecz F. (...)z siedzibą w K. tytułem równowartości wyrządzonej szkody. W ocenie sądu orzeczenie tego obowiązku odpowiadać będzie poczuciu sprawiedliwości wyrównawczej i wpłynie na obwinionego motywująco na przyszłość, aby podobnych czynów zabronionych nie popełniał, a jednocześnie czynić będzie zadość pokrzywdzonemu.

Na podstawie art. 119§1 kpw w zw. z §11 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzono od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego F. (...) z siedzibą w K. kwotę 1691,25 złotych tytułem kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru. Wysokość tej kwoty jest zgodna z przedstawioną fakturą VAT nr 01/10/22 i mieści się w granicach określonych w §15 ust. 3 rozporządzenia, to jest nie przekracza sześciokrotności stawki minimalnej.

Na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 121§1 kpw zwolniono obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych uznając, iż ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację materialną obwinionego oraz fakt, że jest on osobą bezdomną.